



# Przyrodnicza ścieżka dydaktyczna

Podmokłe łąki na Kątach - Lasy w Kotlinie Chrzanowskiej - Stawy na Groblach



Gmina Chrzanów

## Wstęp

Proponowana ścieżka dydaktyczna została wytyczona w 1998 roku. Ponieważ od tego czasu znacznej poprawie uległy parametry fizykochemiczne mające wpływ na aktywność przyrody, w wyniku której zmienił się charakter niektórych przystanków, zaistniała potrzeba opracowania nowej wersji przewodnika po tym zakątku gminy Chrzanów. Wiele zmian na tym terenie ma miejsce między innymi wskutek rozwoju zabudowy, poszerzania ogrodu działkowego oraz realizowanych inwestycji drogowych.

## Cel dydaktyczny

Ścieżka jest przede wszystkim przeznaczona dla prowadzenia lekcji przyrody, a następnie geografii. Chociaż rzeźba tego terenu, przynajmniej w osi proponowanej ścieżki dydaktycznej nie jest urozmaicona, to biorąc pod uwagę jej długość, wynoszącą nieco ponad 10 km, można również każdorazowe jej przejście potraktować jako lekcję wychowania fizycznego. Przykładowo zimą jest to dobre miejsce do spacerów na nartach. W ramach lekcji przyrody na trasie tej wycieczki poznamy kilka typów lasów, w tym związanych z terenami podmokłymi, zespoły łąkowe, duże zbiorniki wodne oraz szereg zagadnień dotyczących gospodarki leśnej.

Informacje o możliwych do spotkania na trasie wycieczki organizmach ograniczono do niezbędnego minimum, gdyż w chwili obecnej nader łatwo można wejść w posiadanie przewodników do ich oznaczania.

## Krótką historia

Kotlina Chrzanowska na całym swoim obszarze stanowi zlewnię rzeki, która na początku XX w. nosiła kilka nazw. Stanisław Polaczek podaje następujące: Śmidra, Śmierdząca Woda, Śmierdzonka, Kątecka Woda. Do połowy lat 20. XX wieku była to rzeczka, która na całym obszarze wyczyniała najdziksze swawole i płynęła wieloma korytami dopóty, dopóki nie została ujęta w kanał nazywany Kanał Matylda. Ślady jej byłych koryt, czasami aktywnych spotkamy w kilku miejscach. Takie rzeki nazywamy roztokowymi.

Sama kotlina powstała w wyniku fałdowania orogenezy alpejskiej. Jej dno jest synkliną, zaś antykliną jest dla niej część wzgórz Chrzanowa oraz pasmo wzniesień ciągnących się od Byczyny po Jeleń w Jaworznie. W miocenie ten teren był wąską zatoką morską nieco przypominającą fiord. W owym czasie, jeszcze pięć milionów lat temu klimat był tu tropikalny, a na otaczających akwen wzgórzach rosły palmy i magnolie. W wyniku aktywności morza dno kotliny wypełnia gruba warstwa iłowców, dzięki którym woda utrzymuje się zawsze blisko powierzchni. Jest ona zdeponowana w stosunkowo cienkiej warstwie piasków polodowcowych, które po części zostały uformowane w zespoły wydym śródlądowych.

# Przystanek 1

## Przez park miejski na Kopaninę

Startujemy spod budynku Muzeum w Chrzanowie, przy ulicy Mickiewicza gdzie zlokalizowano punkt węzłowy większości ścieżek dydaktycznych. Jeśli bardzo nam się spieszy, przemierzamy go szybko oznakowanym szlakiem. Warto jednak spędzić tu nieco więcej czasu. Park został ostatnio odnowiony. W drzewostanie króluje gatunki flory rodzimej w tym lipy, klony, jawory. Z egzotów dominuje kasztanowiec zwyczajny oraz robinia akacjowa. Wiosną warto podziwiać kwitnące magnolie japońskie. To ostatnia nutka powiewu odległej przeszłości. W zachodniej części parku warto poszukać skrzydłorzecha kaukaskiego. Pień jednego z nich jest położony i podparty. Na głównym szlaku naszej wędrówki napotkamy grupę platanu klonolistnego. To jedno drzewo rozpoznamy po charakterystycznym łaciatym pniu. Towarzyszą mu dwa klony zwyczajne oraz jawor. Z drzew iglastych najwięcej jest modrzewia europejskiego oraz świerka kłującego. Jest tu także okazała sosna czarna. Pewnym wyróżnikiem jest tu spora liczba krzewiastych cisów. Park opuszczamy przechodząc ulicami Słowackiego, Kościuszki, Grunwaldzką pod budynek Starostwa Powiatowego przy ulicy Partyzantów. Po drodze zobaczymy różne formy pielęgnacji zieleni przydrożnej. Tu mamy szansę ocenić efekty tych działań i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy zwarta zabudowa jest idealnym miejscem do hodowli pomników przyrody, czy też powinniśmy drzewa traktować jak kwiatki i raz na kilkanaście lat wymieniać gruntownie, chociaż działanie takie budzi zrozumiałe kontrowersje. Przy ulicy Partyzantów w zaroślach po lewej stronie drogi znajdziemy jeden z cieków składających się na zlewnię byłej Śmidry. Strefa jej zasilania zaczyna się na łąkach położonych na zachód od Starostwa Powiatowego a kończy się za granicą Chrzanowa w rejonie Cezarówki Dolnej opodal autostrady A-4.

## Kopanina

Łąki zwane dziś Kopanina, po części zajęte przez rozbudowujący się ogród działkowy, powstały na miejscu usuniętego czyli wykopanego lasu. Dziś patrząc na ten teren, zauważymy powracający las wszędzie tam, gdzie zaniechano koszenia traw. Obecnie te podmokłe łąki są odwadniane siecią rowów melioracyjnych, stanowiących system wspomagający Kanał Matylda.

Łąki te są okresowo zatapiane, szczególnie po gwałtownych ulewach, gdyż stosunkowo płytko w podłożu zalega tu gruba warstwa iłwców. Lokalnie następuje zagęszczanie substancji odżywczych, dzięki którym rozwijają się zbiorowiska zwane ziołoroślami. Tu prym wiodą takie gatunki jak krwawnica, wiązówka błotna, dzięgiel leśny. Gdzieś króluje knieć błotna, niezapominajka błotna, sitowie leśne czy firletka poszarpana. W miejscach okresowo zalewanych pojawiają się liczne gatunki turzyc.

Pomimo bliskości miasta i silnej presji cywilizacyjnej jest to wciąż miejsce, gdzie bardzo licznie występują storczyki między innymi z gatunków kukułka majowa, kruszczyk błotny, gółka długoostrogowa oraz listera jajowata. Z innych roślin chronionych spore płaty tworzy tu niebiesko kwitnący kosaciec syberyjski. Jest tu także goryczka wąskolistna, mieczyk dachówkowaty, kosatka kielichowata. Ten bogaty ekosystem żywi i chroni sporą rzeszę zwierząt, w tym wiele gatunków płazów. Z ciekawych gatunków owadów w tej okolicy pojawiła się strojnica baldaszkówka. Aby przynajmniej w części móc poznać wszystkie osobliwości tego terenu dobrze jest mieć obuwie gumowe.

*Czosnek niedźwiedzi*



*Kwiat magnolii japońskiej*



*Tojeść rozesłana*



## Przystanek 2



*Szuwar z pałki wąskolistnej*



*Kwiat kukułki majowej*



*Ogród działkowy*

### **Był sobie tor**

Do drugiego przystanku podążamy ścieżką rowerową wytyczoną wzdłuż odcinka byłej linii kolejowej. Torowisko zostało definitywnie usunięte w połowie lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku. Dziś na poboczach rozwijają się drzewostany brzoźowe. Na skarpach nasypu rozwijają się murawy kserotermiczne z dominującą macierzanką zwyczajną. Tuż przy granicy ogrodu możemy zobaczyć kolejne egzemplarze kukułki majowej. W zaroślach u stóp byłej górkę rozrządowej zobaczymy wiesiołka czerwodziatkowego, którego stanowisko utrzymuje się tu od co najmniej 20. lat. Zarośla te tworzą między innymi głogi, róża dzika, jeżyna bukietowa, trzmielina zwyczajna oraz wierzba iwa. W miejscach podmokłych, których tu także nie brak, wśród wysokich trzciny trafia się skrzyp gałęzisty oraz kruszczyk błotny.

### **Zarastająca glinianka**

Tereny wzdłuż ulicy Partyzantów oraz skraj łąk Kopanina były miejscem eksploatacji mioceńskich łowców, dla potrzeb lokalnych cegielni. Dziś większość powstałych tym sposobem glinianek została zasypana, a dotarcie do wielu z nich utrudnione. Do celu naszej wycieczki musimy przejść wzdłuż ciek przy granicy ogrodu działkowego. Początkowo pójdziemy przez znane nam z pierwszego przystanku ziołorośla i drzewostan brzoźowy z delikatną domieszką sosny. Dotarłszy do glinianki zauważymy przede wszystkim szuwar z dominującą pałką wąskolistną, trzciną pospolitą oraz turzycą brzegową. W wodzie znajdziemy kilka gatunków rdestnic, moczarkę kanadyjską, wywłócznika kłosowego oraz pływacza zwyczajnego. Staw ten jako część całego kompleksu łąkowego wraz z ogrodem żywi i chroni wiele zwierząt. Z dużych ptaków gniazduje tu między innymi łyska. Schronienia szukają tu także łabędź niemy oraz kaczka krzyżówka.



*Wiesiołek czerwodziatkowy*

## Przystanek 3

### Droga przez Kąty

Do trzeciego przystanku podążamy wzdłuż ulic Leśna, Kopanina, Spacerowa. Niegdyś biło tu przemysłowe serce tej dzielnicy, kopalnia Matylda. I dziś większość terenów przeznaczona jest pod działalność przemysłową. Niewielki obszar zajmuje też kompleks sportowy z basenem i boiskami. Ominąwszy go zobaczymy po lewej stronie niewielki zbiornik. Teren wokół niego pokrywają żółtawe kamyki wymieszane z żółtawą gliną. To właśnie jest galman, wyjątkowo uboga ruda ołowiu.

Idąc dalej wzdłuż ulicy Spacerowej w osi byłej linii kolejowej zauważymy szereg nowo wybudowanych domów. Inwestorom póki co nie przeszkadza świadomość, że budują się na obszarze źródłowym rzeki. Dowodem na taki charakter tego terenu są między innymi rozległe trzcinowiska pomiędzy domami a lasem oraz takie rośliny jak bukwica lekarska, wiązówka błotna czy krwiściąg lekarski. Tu i ówdzie rozwija się drzewostan z olszą czarną.

### Niedoszły użytek ekologiczny

Tuż przed lasem, po lewej stronie ulicy Ligęzów znajduje się zbiorowisko przejściowe pomiędzy podmokłą łąką a olszyną. Planowano utworzyć tu użytek ekologiczny, ze względu na występowanie w tym miejscu zerwy kulistej. To było najobfitsze stanowisko tego gatunku w granicach gminy. Dziś gatunek ten ustępuje. Obecnie można zobaczyć przede wszystkim kępy trzęślicy modrej oraz liczne gatunki poznane podczas dotychczasowej wędrówki. Inną charakterystyczną cechą tego terenu są niewielkie oczka wodne. Tu między innymi znajdziemy kosaćca żółtego i syberyjskiego oraz mieczyka dachówkowatego. W otaczających ten teren zaroślach gniazduje słowik rdzawy, ale aby móc podziwiać jego sztukę należy wybrać się tu wieczorem na przełomie maja i czerwca.



*Kwiat kosaćca syberyjskiego*



*Czosnek winnicowy*



*Ostrożeń błotny*



*Widok ogólny łąki*

## Przystanek 4



*Świerki pospolite w borze*



*Skrzyp leśny*



*Opieńka miodowa*

### Las jako taki

I tym sposobem dotarliśmy na skraj lasu. Od tej chwili niemalże na całej trasie będziemy poznawać różne zagadnienia związane z tym zbiorowiskiem roślinnym. Wchodząc w ten spory kompleks leśny na całej trasie będziemy oglądać różne formy gospodarki leśnej. Na szczęście daleko mu do istniejących w wielu krajach rozwiniętych plantacji drzew leśnych. I pomyśleć, że jeszcze na przełomie XVII i XVIII wieku jezuita O. Gabriel Rzączyński tak definiował to zbiorowisko roślinne: „Lasem nazywamy wiele drzew na obszarze nie wymagającym uprawy”.

Typowy las w Europie składa się z czterech pięter zwanych też warstwami. Najważniejszą jest warstwa drzew dzielona na dwie podwarstwy. W pierwszej znajdziemy drzewa wysokie, wśród których dominują tu sosny zwyczajne, brzoza brodawkowata, dąb szypułkowy. W drugiej znajdują się drzewa niższe, cienioznośne. Są to świerk zwyczajny, dąb czerwony, lipa drobnolistna. Niektóre z nich przebijają się w końcu wyżej. Drugą warstwą jest podszyt, czyli krzewy i niskie drzewka o wysokości nie przekraczającej 5m wysokości. Tutaj tworzą go jarzab pospolity, dereń świdwa, leszczyna pospolita, czeremcha zwyczajna, kruszyna pospolita, topola, osika oraz wiąz górski. Trzecią warstwę, czyli runo tworzą liczne rośliny zielne, byliny, siewki drzew i krzewów. Najniższą, ale bardzo ważną warstwą jest podszyt. Tu zamieszkuje liczny drobiazg w tym mszaki, porosty oraz grzyby. Oprócz organizmów związanych z glebą do pełni obrazu należy dorzucić epifity, czyli organizmy żyjące na drzewach oraz epiksylity zasiedlające martwe drewno.

Wędrując leśnym przedłużeniem ulicy Ligęzów docieramy do miejsca, gdzie skręca ona raptownie na zachód. Aby dojść do kolejnego przystanku podążamy dalej przed siebie.



*Droga w jesiennym słońcu*

## Przystanek5

### Fragmety olesu

Zanim dotrzemy do kolejnego celu naszej wędrowki zatrzymajmy się przez kilka chwil na mostku nad Kanałem Matylda. W tym miejscu zobaczymy, że meandrowanie jest naturalną potrzebą rzek niżowych. W zadanych granicach rzeka stara się przynajmniej pokrętnie odkładać osady brzegowe. Po obu stronach w lesie znajdziemy głębokie rowy. To byłe koryta Śmidry. Tak właśnie kręciła się ona po lesie zanim została wpuszczona w kanał. Na jej lewym brzegu znajdują się dwa niewielkie stawy, byłe glinianki. Okolica ta jest bardzo zasobna w wodę, gdyż tu kończą bieg liczne ciekły, po części zamienione w rowy odwadniające, docierające tu z rejonu ulicy Oświęcimskiej. Utwardzone śródlądne drogi stanowią dla tych niegdyś swobodnie krążących wód powierzchniowych zapory śródlądowe. Już wkrótce taką zaporą stanie się obwodnica Chrzanowa, która przetnie tę okolicę.

Typowym lasem porastającym takie okresowo lub trwale zalewane tereny jest oles. Dominuje w nim olsza czarna rosnąca kępami. Wokół nich gromadzą się wysokie trawy i turzyce. Ponadto zobaczymy tu kilka gatunków wierzb oraz kruszynę pospolitą. Z wysokich bylin są tu ostrożeń warzywny, krwawnica pospolita, gorysz błotny, kosaciec żółty. W wodzie można znaleźć pływacza mniejszego oraz rogatka sztywnego. W miejscach suchych oraz w pobliskim borze trafia się borówka czarna, śmiełek pogięty oraz siódmaczek leśny. Tu także z krzewów trafia się dziki bez koralowy. Jesienią w pobliskich lasach rosną grzyby jadalne, w tym maślak sitarz. Po opuszczeniu lasu można udać się nad pobliski zagospodarowany staw. Tu warto poszukać grzybieni białych oraz grążela żółtego.

Ta podmokła okolica przyciąga wiele gatunków zwierząt. Nim jeszcze lód stopnieje pojawia się żaba trawna. Później budzą się inne liczne gatunki płazów, wśród nich rzekotka drzewna. Gady reprezentuje tu zaskroniec, którego niewątpliwie przyciąga bogate, złożone z płazów menu. Spośród owadów często przelatują tu ważki, zaś po wodzie suną nartniki.



*Pająk krzyżak*



*Podmokły Ols*



*Nartniki na stawie*



*Kwiat firletki poszarpanej*

## Przystanek 6



*Jeleń*



*Kanał Matylda usiłuje meandrować*



*Wjazd do lasu*

### **Powierzchniowy podział lasu, duże zwierzęta**

Po posmakowaniu terenu na którym przyroda może robić niemalże wszystko co zechce powracamy na drogę prowadzącą do Stawów Groble. Po dotarciu do kolejnego skrzyżowania dróg musimy powiedzieć sobie kilka słów o powierzchniowym podziale lasu. Wiele dróg leśnych jest jednocześnie liniami oddziałowymi. Tak jak kraj dzielimy na województwa, powiaty, gminy tak las dzielimy na oddziały o powierzchni oscylującej pomiędzy 15 - 30 ha. Linią oddziałową może być między innymi leśna droga, kanał, rów melioracyjny. Jeśli są drogami to bardzo ułatwiają prowadzenie wszelkich prac leśnych, podobnie jak ścieżki pomiędzy grządkami w ogródku. Szerokość linii oddziałowych wynosi 4 metry. Na ich skrzyżowaniach umieszcza się słupki kamienne informujące o numeracji przyległych do nich oddziałów. Idąc w stronę Grobli kolejne linie oddziałowe, z których część została zamieniona na dobre drogi, będziemy mijać co 400 metrów.

Na skrzyżowaniu, gdzie się znajdujemy zobaczymy paśnik. Dlatego warto wspomnieć o dużych zwierzętach zasiedlających ten obszar. Są tu na pewno dziki i jelenie. Z mniejszych zwierząt na całym obszarze tych lasów mamy szansę zobaczyć zająca, wiewiórkę, orzesznicę, myszy. Wieczorem przelatują tu nietoperze, w tym karlik malutki, borowiec oraz nocek duży. Prowadzi się tutaj gospodarkę łowiecką. Myśliwy zastępuje dużych drapieżców, których tutaj brak. Dokarmiając zwierzęta, myśliwy chroni las gospodarczy. Chodzi o to, aby zwierzęta w mniejszym stopniu żerowały w uprawach leśnych.



*Lepięznik biały*



## Przystanek 7

### Łąka śródleśna

Ze skrzyżowania na którym się znajdujemy musimy wejść do lasu wzdłuż niezbyt wyraźnej, błotnistej drogi. Po kilkudziesięciu metrach zza ściany krzewów zauważymy spory kompleks łąkowy, który w przyszłości zostanie przecięty obwodnicą Chrzanowa. Tu na przystanku znajduje się jego południowo-zachodni kraniec. Stąd ciągnie się on wzdłuż lasu w kierunku północno-wschodnim po ulicę Ligęzów.

Duże kompleksy łąkowe czasami utrzymują się wśród lasów z przyczyn naturalnych. Zazwyczaj stanowią jedno z ogniw w naturalnym zarastaniu bagnisk, torfowisk niskich lub terenów uprzednio zatopionych przez bobry. Z chwilą ich zagospodarowania, co objawia się między innymi kopaniem głębokich rowów melioracyjnych, w celu pozyskiwania siana, koniecznym staje się ich coroczne koszenie, najlepiej w lipcu. W przeciwnym razie padają ofiarą otaczających je lasów. Taki proces właśnie tu obserwujemy. Przy północnej krawędzi dominują płaty kilkunastoletnich sosen, zaś bliżej rowu rozwija się olszyna.

Tym nie mniej wciąż znajdujemy tu płaty roślin o pięknych kwiatach. Wczesną wiosną jest to rzeżucha łąkowa. W końcu czerwca wciąż można tu podziwiać tysiące mieczyków dachówkowatych o ślicznych liliowo-czerwonych kwiatach. Ponadto znajdziemy tu bukwicę zwyczajną, groszek łąkowy, przytulię północną, sadziec konopiasty, kosaciec syberyjski, rutewkę wąskolistną a nawet goryczkę wąskolistną. Jest taki moment, gdy kwitną niemalże równocześnie i wówczas łąka staje się barwnym kobiercem. Kwiaty oczywiście przyciągają rzesze owadów, wśród nich barwne motyle. Za owadami przylatują tu ptaki śpiewające. Zaglądają tu także mieszkańcy okolicznych drzewostanów. Na północnym skraju łąki znajduje się ambona myśliwska. Jest to oczywiście element gospodarki łowieckiej. Należy mieć nadzieję, że myśliwi będą najbardziej zainteresowani utrzymaniem tej otwartej przestrzeni i w związku z tym podejmą działania poskramiające ekspansję lasu.



Łąka z mieczykami



Przekwitający mieczyk dachówkowaty



Strojnica baldaszkówka

Rusałczak pawik

## Przystanek 8 i 9



*Gołęb grzywacz*



*Samiec zięby*



*Rozświetlona poręba*

### Ptaki w lesie

Wędrując po lesie wiosną i wczesnym latem możemy słuchać śpiewu ptaków. Trudno tu wymieniać wszystkie możliwe do zobaczenia gatunki i dlatego w tym miejscu wspomnimy o zawieszanych w lesie budkach lęgowych. W lasach gospodarczych wiele ptaków dotyka kryzys mieszkaniowy, wobec braku drzew z dziuplami. Nie wszystkie zadowolają się koronami drzew liściastych czy zakamarkami krzewiastych zarośli. Nawet, słyszana tu kukułka, programowo nie budująca gniazd jest pożyteczna, gdyż jest smakoszem wielu gatunków włośchatych gąsienic, na przykład pustoszącej uprawy brudnicy mniszki. Dla niej leśnicy powinni pozostawiać jałowiec, w którym lubi przebywać. Dla wielu gatunków lasy jednogatunkowe to wymarzone żerowisko, nierzadko dostarczające dużej ilości ulubionego pokarmu. Ponieważ nierzadko podaż jest znacznie większa od popytu, leśnicy do walki z wieloma szkodnikami używają pułapek feromonowych. Te na korniki przypominają rękawy.

### Bór świeży

Cały obszar Kotliny Chrzanowskiej jest siedliskiem potencjalnie naturalnych borów. Dominacja sosny jest tu jak najbardziej uzasadniona. Aby w pełni poznać uroki tego miejsca należy nieco zejść z drogi na prawo lub lewo. Nie ma to większego znaczenia, chodzi tylko o to, aby krzewy, które rosną bujniej wzdłuż drogi nie zakłócały nam obrazu. Na tym obszarze, na średnio wilgotnych piaskach znajduje się drzewostan co najmniej osiemdziesięcioletni. W podroście dość rzadko pojawia się brzoza brodawkowata, dąb szypułkowy, jarząb pospolity. W runie dominuje borówka czarna z domieszką borówki brusznicy. Sporo jest trawy, śmiałka pogiętego oraz bardzo dużo mszaków, w tym rokitnika pospolitego oraz płonnika strojnego. Z tym typem lasu będziemy mieli do czynienia aż po Stawy Groble.

W takim miejscu pojawiają się dość typowe gleby, bielice, których próbki można już było oglądać wcześniej, a tu mogą ujawniać się przykładowo wskutek wykrotów, czyli powalania drzew przez silne wiatry. W tym rodzaju lasu najlepiej rozwijają się grzyby, wśród nich gatunki jadalne.

*Owoce jarzębiny*

### Zanikające torfowisko niskie

Po dłuższej wędrówce dochodzimy do skrzyżowania dróg leśnych. Na prawo znajduje się Karmelitański Ośrodek Rekolekcyjny. Na wprost otwiera się przestrzeń zajmowana przez stawy Groble. My skręcamy na lewo. Tu, w miejscu gdzie Kanał Matylda przecina drogę, po jej lewej stronie znajduje się zarastająca młaka, relikw przeszłości. W końcu XIX wieku w tutejszych lasach pełno było torfowisk śródleśnych, niekiedy bardzo znacznych rozmiarów, ale padły ofiarą gospodarki leśnej.

Skrawek, na który proponujemy spojrzeć padł również ofiarą zarastania. Tym nie mniej wciąż utrzymują się tutaj długotrwałe zalewy. Dość obficie rośnie borówka bagienna. W mniejszym natężeniu znajdziemy bagno zwyczajne. Z drzew pojawia się brzoza omszona. Jest również wierzba szara. Mamy tutaj również liczne gatunki turzyc. Z mszaków pojawia się mech torfowiec oraz płonnik pospolity. Sosny, które wkroczyły na ten teren są skarłate. Teraz, po dziewięciu latach obserwujemy etap pośredni prowadzący docelowo do boru bagiennego.

### Uprawy leśne

Po obejrzeniu torfowiska przejdźmy kilkanaście metrów dalej i spójrzmy na drugą stronę drogi. Tu znajduje się gęsty, młody las. Niektóre sosny mają prawie po trzy metry wysokości i liczą sobie dziewięć lat. Tak właśnie wygląda typowa uprawa leśna.

W czerwcu 1992 roku pożar wierzchołkowy strawił w tej okolicy 20,5 ha drzewostanu. Po uprzątnięciu pogorzeliiska w latach 1993-1994 przystąpiono do jego zagospodarowywania. Teren zaoruje się, a drzewa sadi się na wierzchołkach powstałych tym sposobem pasów o szerokości 1,35 m. Tu wprowadzono drzewostan mieszany w następujących proporcjach: 30% sosna zwyczajna, 15% dąb szypułkowy, 15% modrzew europejski, 10% jesion wyniosły, 10% buk pospolity, 5% sosna czarna. Pozostałe 15% stanowi mieszanka innych gatunków, w tym brzoza brodawkowata, nierzadko pochodząca z samosiewu oraz lipa drobnolistna i czeremcha amerykańska. Ta ostania od niedawna jest uważana za chwast leśny. Uprawy leśne są bardzo wrażliwe na szereg niekorzystnych czynników wśród których należy wymienić zarówno nieposkromiony apetyt zwierzyny płowej, pożar, gradacje szkodników oraz penetrację tych gęstych zarośli przez grzybiarzy, amatorów maślaków przede wszystkim.

W miarę dorastania drzew jednym z zabiegów hodowlanych jest trzebież, czyli usuwanie słabszych osobników, co niczym nie różni się od przerywania zbyt gęsto rosnących roślin na grządkach w przydomowych ogródkach.



*kwiat psianki słodkogórz*



*Torfowiec*



*Wrzos*



*Kraśnik pięcioplamek*

## Przystanek 12



*Grąźel żółty i grzybienie*



*Rodzina łabędzi niemych*



*Grzybienie białe*

### Stawy na Groblach

Kolejnym interesującym miejscem są stawy. Mamy tu do czynienia z trzema zbiornikami tworzącymi trójkątną płaszczyznę. Pełnią one wielorakie funkcje. Dla Lasów Państwowych jest to przede wszystkim jeden ze zbiorników wody do celów przeciwpożarowych. Akweny te są ponadto zagospodarowane przez Koło Wędkarskie, które regularnie je zarybia. Osoby posiadające licencję na łowienie mogą zasadzić się tu między innymi na szczupaka, sandacza, lina, amura białego, karpia, okonia, jazgarza czy płoć. Ten płytki akwen jest typowym zbiornikiem eutroficznym, czyli bardzo żyznym. Powoduje to względna płytkość i ograniczona wymiana wód przy regularnym dostarczaniu substancji odżywczych, chociażby tylko pod postacią zanęty. Aby przeciwdziałać temu zjawisku, od czasu do czasu zbiorniki czyści się i dlatego może się zdarzyć, że przychodząc tutaj nie zastaniemy wody.

Wzdłuż brzegu rozwijają się szuwary. Wśród roślin dominuje okazała trzcina pospolita. Z gatunków rzadkich znajdziemy tu oczeret jeziorny, jeżogłówkę gałęzistą czy kropidło wodne. W wodzie pojawia się jaskier skąpopręcikowy, wywłócznik kłosowy oraz rdestnice. W sumie wskutek działalności gospodarczej szuwary i roślinność wodna tworzą swoistą mozaikę.

Ta olbrzymia jak na okolice Chrzanowa tafla wody przyciąga wiele gatunków ptaków. Największym z nich jest gniazdujący tu łabędź niemy. Są tu również kaczki krzyżówki, cyraneczki, kokoszki wodne oraz perkozy dwuczube. Nad wodą zobaczymy także wiele gatunków owadów w tym ważki.

Warto także spojrzeć na las po drugiej stronie drogi. Tu we fragmencie olesu rośnie rzeżucha niecierpkowa. Wczesną wiosną kwitnie tu wawrzynek wilcze łyczo. Nad brzegiem rowu rośnie starzec kędzierzawy, nawłóć trawiasta oraz paproć, zachyłnik błotny.



*Stawy Groble*

## Przystanek 13

### Gospodarka leśna

Niedaleko stawów po prawej stronie drogi do Byczyny znajduje się leśniczówka. W pobliżu niej podczas chwilowego popasu możemy podsumować swoje spostrzeżenia na temat gospodarki leśnej. W XIX i na początku XX wieku rozpoczęła się intensywna eksploatacja lasów, przy czym głównym celem było pozyskiwanie drewna. W naszym regionie jego głównym odbiorcą było górnictwo. Dziś są nimi budownictwo oraz przemysł papierniczy. Rośnie także zapotrzebowanie na drewno opałowe.

W wyniku rabunkowej gospodarki wyczerpano zasoby naturalne i rozpoczęto regularną uprawę lasu, przy czym niejednokrotnie były to monokultury, wręcz plantacje drzew leśnych. Są one bardzo podatne na ataki szkodników, z czym można się było do tej pory zapoznać niejednokrotnie. Gospodarkę prowadzi się według kilkuletnich planów urządzania lasów.

W gminie Chrzanów lasy zajmują około 33% jej obszaru. Większość drzewostanów jest bardzo młoda, te które mieszczą się w klasie od 60-80 lat i więcej, stanowią tylko kilka procent. Lasy chrzanowskie zostały uznane za lasy gospodarcze ochronne. Pełnią między innymi funkcję wodochronną. Postępująca poprawa jakości powietrza i wody skutkuje pojawianiem się coraz częściej wielu, do niedawna rzadkich, gatunków roślin i zwierząt.

W dalszym ciągu pomiędzy zabudowaniami leśniczówki kierujemy się na wschód. Tu w pobliskim lesie znajdziemy miejsca, gdzie dołuje się sadzonki przed ich posadzeniem na właściwym miejscu. W okolicznym drzewostanie dominuje dąb czerwony oraz sosna wejmutka. Wprowadzanie drzew obcego pochodzenia do lasów jest często uwarunkowane szybszymi ich przyrostami. Dość często w monokulturach są bardziej odporne na wiele chorób, przynajmniej na początku, kiedy szkodniki są poniekąd zaskoczone. Kilka gatunków, w tym sosnę czarną upowszechniono, ponieważ były bardziej odporne na rosnące ładunki zanieczyszczeń, w tym stężenie tlenków siarki.



*Paśnik na polanie*



*Śledziennica skrętołistna i pająk*



*Leśniczówka Groble*



*Trzmiel na ostrożniu błotnym- zdjęcie ogólne*

## Przystanek 14



*Kwietnik namiastek pożera trzmiela*



*Dąb szypułkowy z porostami*



*Chrobotek rożkowaty*

### **Był sobie starodrzew**

W dalszym ciągu podążamy drogą pomiędzy zabudowaniami leśniczówki, kierując się na północny-wschód. W obrębie mijanego lasu miały miejsce największe wycinki. Drzewa w lesie są uprawiane dopóty, dopóki nie osiągną wieku rębności. Później tracą swoje walory, jakość możliwego do pozyskania z nich surowca obniża się. Warto wiedzieć, że obecnie na terenie Nadleśnictwa Chrzanów nie ma drzew, które by przekroczyły wiek rębności. Ten dla każdego gatunku jest inny. Dla dębu szypułkowego i jesionu wynosi on 160 lat, dla buka zwyczajnego 140 lat, dla sosny zwyczajnej 120 lat, dla świerka pospolitego 110 lat, dla brzozy brodawkowatej, olszy czarnej, grabu zwyczajnego, klonu zwyczajnego i jaworu oraz lipy drobnolistnej 80 lat, dla topól 60 lat zaś olszy szarej 40 lat. Obniżenie jakości drewna wiąże się między innymi z atakiem grzybów, które rozkładają pień od środka, „zjadając” twarde.

Oczywiście poręby, które mijamy nie są pozbawione bujnej roślinności. Tak jak w naturalnym lesie wskutek wykrotów, czyli powalenia starych drzew, tak wskutek wyrębu w lesie gospodarczym gatunki światłolubne dostają swoje przysłowiowe „pięć minut”.

Przy okazji warto zwrócić uwagę, że na wielu drzewach pojawiły się porosty nadrzewne, co jest także znakiem poprawy jakości powietrza. I tym optymistycznym akcentem kończymy naszą wycieczkę, docierając do przystanku przy ulicy Śląskiej, z którego autobusem linii J powrócimy do miasta.



*kwiat dzwonka rozpierzchłego*



- **Tekst:** Piotr Grzegorzek kustosz Muzeum w Chrzanowie
- **Zdjęcia:** Piotr Grzegorzek, Archiwum Urzędu Miejskiego w Chrzanowie
- **Na okładce:** widok ogólny stawów groble, łabędzie na stawach groble
- **Wydanie:** Urząd Miejski w Chrzanowie, www.chrzanow.pl, październik 2006 r.

